

1. Bóg zapłać sprzątającym i strojącym nasz kościół w ostatnim tygodniu. Na ten tydzień do sprząkania prosimy rodziny: Bernardy i Stanisława Ruszel, Dominiki i Albina Haczek, Władysławy i Jana Szoldra.
2. Ofiarę na potrzeby kościoła złożyli: P. Irena i Andrzej Cieszyńscy 300 zł. Bóg zapłać.
3. Msze św. w tygodniu: codziennie o godz. 17⁰⁰ a po nich nabożeństwa różańcowe na które serdecznie wszystkich zapraszam. W środę najpierw Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy, następnie różaniec i Msza św.
4. W piątek na godz. 16³⁰ zapraszam na spotkanie dzieci kl. IV.
5. W przyszłą niedzielę przeżywać będziemy Dzień Papieski. Zbiórka do puszek na Fundację Dzieło Nowego Tysiąclecia.

**INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU
(4.X – 10.X 2021):**

- Trwają Msze św. gregoriańskie za Ś.P. Janinę Pelczarską.

Ś.†P. **Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj Jej świeci!** Ś.†P.

○ ○ ○ **MIESIĄC PAŹDZIERNIK – ODMAWIAMY RÓŻANIEC** ○ ○ ○

Świadectwo Marcina Gomulki. „Jeśli zapytać mnie o skojarzenia związane z modlitwą różańcową, to mam przed oczyma przede wszystkim mamę, trzymającą „paciorki” w ręku, dniem i nocą, proszącą dzieci, żeby chociaż w październiku wybrać się na nabożeństwo. Następnie brata, który nawoływał i nadal nawołuje (taki charyzmat) „módl się różańcem”. No i świadectwa. Dziesiątki, setki obejranych, wysłuchanych, przeczytanych świadectw, potwierdzających moc tej modlitwy. Księża, zakonnice, świeccy. Efekt? Jak grochem o ścianę. W swojej neofickiej pysze powiedziałem kiedyś: „Oj nie, nie będę jak reszta katolików, którzy mają powieszony różaniec, ale się na nim nie modlą”. Od dłuższego czasu nie sięgałem po niego. Aż do ostatniej niedzieli, kiedy zjednoczony z pielgrzymami z całego Świata modliliśmy się w wielu językach w fatimskim „wieczniku”. „Błagam więc was usilnie, przez miłość, którą ku wam w Jezusie i Maryi w sercu noszę, odmawiajcie codziennie, o ile wam czas pozwoli, cały różaniec, a w chwili śmierci błogosławić będziecie dzień i godzinę, kiedyście mi uwierzyli” – te słowa wielkiego mistyka i czciciela Maryi, Ludwika Marii Grignion de Montfort, są obietnicą, wobec której nie sposób przejść obojętnie. Również dlatego, że frazę: „Codziennie odmawiajcie różaniec” Pani Fatimska powtórzyła podczas każdego z objawień. W pewną niedzielę stałem wpatrzony w tajemniczą figurę, którą znam od dziecka. Trzymając żonę za rękę, adorowaliśmy Panią Fatimską i modląc się na różańcu jak nigdy przedtem, doświadczyłem pokoju serca. **Wtedy stało się coś niezwykłego i w duchu usłyszałem: „codziennie odmawiajcie różaniec”. Nie ja sam. „Odmawiajcie”. Wspólnie”.**



Nieustającej
Westchnienie...

03.10.2021

XXVII Niedziela zwykła



|| *Gazetka Parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego)* || www.niziny.przemyska.pl ||
|| e-mail: niziny.przemyska@gmail.com || tel. 506 996 750 || facebook.com/ParafiaNiziny ||

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MARKA (Mk 10, 2–12)

Faryzeusze przystąpili do Jezusa, a chcąc Go wystawić na próbę, pytali Go, czy wolno mężowi oddalić żonę. Odpowiadając, zapytał ich: «Co wam przykazał Mojżesz?» Oni rzekli: «Mojżesz pozwolił napisać list rozwodowy i oddalić». Wówczas Jezus rzekł do nich: «Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie. Lecz na początku stworzenia Bóg stworzył ich jako mężczyznę i kobietę: dlatego opuści człowiek ojca swego i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwojgiem, lecz jednym ciałem. Co więc Bóg złączył, tego niech człowiek nie rozdziela». W domu uczniowie raz jeszcze pytali Go o to. Powiedział im: «Kto oddala swoją żonę, a bierze inną, popełnia względem niej cudzołóstwo. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo».



SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO

„Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych napisał wam to przykazanie”. I my chcemy dla naszej tylko wygody, jakby wymusić na Bogu, aby podporządkował się naszym pragnieniom, naszym wartościom, naszemu wygodnictwu. Pytamy Boga, czy wolno, a może, choć w małej części nie będę wierny dekalogowi. A może na chwilę ułożę sobie własny dekalog. A gdyby tak na chwilę Bóg nie patrzył na moje wykroczenia, grzechy, na moje zło. Ileż takiego myślenia jest w naszych sercach? Bo to łatwiejsze. Ewangelia jest inna. Jezusowe Słowa są jasne. Mówi Pan Jezus, że inaczej było od samego początku. Bóg, który jest Miłością, wie, że tylko miłość jednoczy, daje pokój serca, daje prawdziwe szczęście. Mówi to faryzeuszom i potwierdza to samo, pytającym Go Apostołom. Nie tak było od początku. To zatwardziałość serca ludzkiego sprawia, że człowiek odchodzi od Bożego zamysłu wszechobecnej miłości. W żadnej dziedzinie życia nie można kierować się zatwardziałością serca. W każdej musi być myślenie i postępowanie według wskazań miłości. Szczególną dziedziną, która